

FLAGI W KOŚCIOŁACH CZY SKRZYDŁA IZYDY

Od kilkunastu lat, nagminne stało się zjawisko machania i tańca z flagami. Otrzymujemy w tej sprawie wiele e-maili od zaniepokojonych braci i siostr z całej Polski, którzy nie wiedzą jak się mają ustosunkować do tego rodzaju praktyk, które oprócz zabierania czasu, grania ludziom na emocjach i tworzenia elity pseudo proroków, niczego sensownego w życie duchowe Kościoła nie wnoszą.

Na wstępie chciałbym zaznaczyć, że nie uważam samego machania flagami za zjawisko niebezpieczne, np. w przypadku kierowania ruchem lub podczas świąt narodowych. Jednakże w omawianym przypadku, jest to niebezpieczne dla dzieci Bożych, gdyż stoją za tym niebiblijne doktryny, zakorzenione w magii i okultyzmie, które odnoszą się bezpośrednio do świata duchowego.

Machanie flagami rozpropagowali w biblijnych zborach liderzy nieistniejącej już szkoły *Chrystus dla Narodów* z Gdyni, która przez 25 lat swojego istnienia kształciła piewców ekumenizmu i liderów *Nowej Reformacji Apostolskiej*, aktywnie współpracując ze zbozem Armia Dawida i duszpasterstwem młodzieży Kościoła Zielonoświątkowego, poprzez indoktrynowanie liderów młodzieżowych KZ. Wśród zajęć proponowanych w CHDN, obok nauki uzdrawiania wewnętrznego, "prorokowania", terytorialnej walki duchowej, pozytywnego myślenia, wizualizowania własnych marzeń i afirmacji, były też zajęcia z tzw. *Proroczego machania flagami*.

SKRZYDŁA IZYDY

O praktyce machania flagami i doktrynach odnoszących się do tych praktyk, nie wspomina w żadnym miejscu ani Biblia, ani Pisma Ojców Kościoła, ani nawet Encykliki Papieskie lub tradycje kościołów nominalnych. To właśnie z tej przyczyny, tego typu praktyki, należy rozpatrywać wyłącznie w kontekście okultyzmu, a ich genezy szukać w wierzeniach pogańskich, bo tylko wtedy mogą stać się zrozumiałe dla osób biblijnie wierzących. Takie rzeczy, trudno jest zrozumieć osobom, które nigdy nie miały styczności z magią, które nie wiedzą, na czym polegają jej mechanizmy duchowe. Dlaczego np. teoretycznie banalna czynność, może być duchową pułapką. Jeżeli jednak przyjrzesz się doktrynie która stoi za taką czynnością, to zobaczysz, że jest to mechanizm osiągnięcia własnego celu, w którym Bóg staje się zbędny. Jest to metodologia którą kierują się wszystkie kultury pogańskie i której geneza pozostaje niezmienna, jednak coraz częściej bywa też opakowywana w chrześcijańskie nazewnictwo.

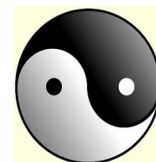
Taniec z flagami jest kopią Egipskiego tańca rytualnego o nazwie "Skrzydła Izidy", praktykowanego w najpierw w Egipcie, a później na bliskim wschodzie i w Hinduizmie jako element kultu bogini Izidy (gr. Isis; eg. Isztar). Egipskiej bogini płodności i opiekunki rodzin, której wizerunkiem rytualnym był złoty cielec. Badacze biblijni są zgodni co do kwestii, że kult Izidy z Horusem na rękę jest archetypem kultu maryjnego i obrazów Maryjnych.





W bliskowschodnich wierzeniach, *Skrzydła Izdy* to duchowa uczta dla zmysłów i opowieść o zakazanej miłości, tradycji, honorze i obowiązkach względem bliskich. Zawarta jest w nim historia dwóch księżniczek pustyni, Laili i Noiry, będących w kulturze arabskiej symbolami światła i mroku. Historia tego tańca zawiera wschodnie wierzenia, magię i mistycyzm, które podczas tańca łączą się w miłości i w poświęceniu, aby połączyć ze sobą cały świat, podzielony przez przekonania religijne, tradycje i ludzką dumę.

Wątkiem przewodnim tańca *Skrzydła Izdy* jest zjednoczenie światłości z ciemnością. To jest ta sama myśl filozoficzna, którą reprezentuje symbol Yin-Yang. Według Biblii, takie zjednoczenie nie jest możliwe, gdyż jest jawnym zaprzeczeniem nauki biblijnej, która mówi, że pomiędzy światłością i ciemnością nie ma żadnych punktów stykających, dlatego chrześcijanin musi się oddzielić od świata.



[LINK - ARABSKA WERSJA SKRZYDEŁ IZYDY](#)

[LINK - HINDUISTYCZNA WERSJA SKRZYDEŁ IZYDY \(od 30 sek\)](#)

[LINK - CEREMONIA WYWOŁYWANIA DUCHA IZYDY](#)

[LINK - KOŚCIELNA WERSJA SKRZYDEŁ IZYDY](#)

DLACZEGO OKULTYZM

Okultystyczną miarą wartości jest pozycja społeczna, potencjał i moc. Okultyzm zakłada, że dobro i zło są siłami równoważnymi, a tylko od zabiegów ludzi zależy, która z tych sił będzie wiodąca w ich życiu. Okultyści nie uznają światopoglądu biblijnego, bo uważają, że dobrem jest to, co każdy sam uzna za dobro, a złem jest to, co każdy sam uzna za zło. Według założeń okultyzmu, człowiek jest małym bogiem, a jego umysł i świat duchowy, to użyteczne narzędzia, które dają mu możliwość stwarzania własnych światów. W wyniku takiego założenia, zdobywanie wiedzy i mocy podnoszącej status społeczny, zaczyna wyznaczać sens istnienia, którego celem jest realizacja własnego JA i dążenie do szeroko pojętego sukcesu. W religiach wschodu jest to nazywane "rozwojem osobistym", i jest to jedna z kilku hinduistycznych metod osiągnięcia nirwany.

We wszystkich wierzeniach pogańskich, kluczową rolę odgrywa wiara w moc wszelkiego rodzaju praktyk duchowych, gadżetów i talizmanów. Zaliczają się do tego wszelkie obrzędy, medytacje, tańce rytualne oraz nienaukowe metody diagnozowania za pomocą kart, wisiorów, patyków, fusów, itp. Bardzo istotna jest też wiara w moc obrzędowych fetyszy, chroniących przed złymi mocami lub pomagającymi osiągnąć zamierzone cele, przykładem czego są omawiane tutaj flagi. Specjaliści od machania flagami ze szkoły CHDN uczą, że każdy kolor flagi coś znaczy i że posiada moc sprawczą. Że poprzez machanie flagami można oczyścić to, co jest duchowo nieczyste, odgonić złe moce, lub wymachać uzdrowienie z choroby lub z niepowodzenia finansowego albo sercowego.

Natomiast Biblia pokazuje na kartach Starego i Nowego Testamentu, że tendencję do szukania metod, budowania ołtarzy i nadawania niebiblijnym praktykom chrześcijańskiego znaczenia, mają wszystkie martwe religie, aby stworzyć atrapę żywego kościoła, która będzie usprawiedliwiać ich bezbożne życie. Czynią to zazwyczaj ludzie, którzy odrzucają biblijne warunki zbawienia, licząc, że zbawienie można to osiągnąć bez brania własnego krzyża i rezygnowania z tego, co oferuje świat. Ale redefinicja pogańskich praktyk i złudne nadawanie im chrześcijańskich znaczeń, nigdy nie zmieni faktu, że każdy kto się w takowe angażuje kała się duchowo, ponieważ niezmiennie stoją za nimi moce ciemności. Przykłady można dostrzec w całej Biblii.

ŚWIADECTWO OSTRZEŻENIE JUSTYNY - byłego pracownika szkoły CHDN (całość tutaj)

Pewnego dnia razem z dyrektorami szkoły (CHDN), prowadziliśmy spotkanie modlitewne. I choć odbywało się to w kościele zielonościwkowym, to charakterystyczne było wchodzenie do różnych pomieszczeń (w tym także piwnic) i oczyszczanie budynku „krwią Jezusa” w wszelkiej złej i demonicznej działalności. Służyły nam do tego flagi, którymi energicznie wymachiwaliśmy (miały kolor czerwony jako symbol krwi Jezusa). (...) W takich kategoriach uczono mnie tam rozumieć sens chrześcijaństwa. Oznaczało to konieczność prowadzenia nieustannej walki duchowej, zmagania się ze złymi bytami duchowymi, które rzekomo powstrzymują na ziemi Boga i Jego odpowiedzi na nasze błogosławieństwa. I gdy ktoś chciał je oglądać, musiał się w to angażować.

Powyższe świadectwo jasno pokazuje, że w świetle Bożego Słowa, szkoła CHDN naucza nie tylko błędnych, ale i typowo okultystycznych nauk i praktyk, z których wynika że: (1) machaniem flagami można zaprowadzać porządek w świecie duchowym. (2) Że flaga zastępuje tutaj najświętszą krew Pana Jezusa i zostaje użyta do oczyszczania pomieszczeń, w tym nawet piwnic budynków. (3) Że to nie Pan Jezus oczyszcza nas swoją świętą krwią, tylko jakaś flaga oczyszcza budynki krwią Jezusa. (4) Że jest to walka prowadzona z jakimiś bytami duchowymi, które mają moc równą Bogu i potrafią blokować Boże działanie na niebie i na ziemi, ale za to panicznie boją się kawałka szmaty na kij.

Z biblijnego punktu widzenia, te pozornie absurdalne herezje nie są nowością, gdyż są to wierzenia typowe dla wszystkich kultów pogańskich i ruchu New Age, które jedynie ubrano w chrześcijańskie szatki. Zakładają one ciągłą walkę jakiegoś domniemanego dobra' z dowolnie zdefiniowanym złem, za pomocą czynności magicznych i fetyszy. W kontekście tych wierzeń, duchowa czystość przestaje być zależna od nowego narodzenia w Chrystusie, przebaczenia grzechów i uświęconego życia, gdyż jest zależna od rytualnych oczyszczeń. Idąc dalej za logiką tych nauk, okazuje się, że ofiara Pana Jezusa jest całkowicie bezwartościowa, gdyż demony do dzisiaj mają moc równą Bogu i nadal robią co tylko chcą, a ludzie są zmuszeni do walki z nimi, niczym w filmie Gwiezdne Wojny.

SKĄD TAKIE NAUKI W KOŚCIOŁACH

Te niebiblijne nauki, mają swój początek w nowych objawieniach samozwańczych "proroków" Nowej Reformacji Apostolskiej, tj: John Wimber, Peter Wagner, Anna Mendez, Rick Joyner, Alan Vincent, Kenneth Copeland, Kenneth Hagin, Benny Hinn, John Paul Jackson, George Otis, Bill Johnson, Cindy Jacobs, Paul Cain i Mike Bickle, Rick Warren, Bill Hybels, Todd Bentley, oraz telewizja TBN. Ogólnie są one określane jako DOMINIONIZM i mówią o globalnym przebudzeniu oraz religijno-politycznym panowaniu kościoła na ziemi. Liderzy Nowej Reformacji Apostolskiej, już wiele lat temu obwołali się duchowymi przywódcami tego przebudzenia, twierdząc, że Chrystus przyjdzie aby objąć polityczną władzę na ziemi i zbawić cały zjednoczony świat. Jednym z ich założeń jest też doktryna tzw. *Terytorialnej walki duchowej* mówiąca, że kościół musi przejąć kontrolę nad ziemią i oczyścić ją ze wszystkich wrogich mocy, które hamują globalne przebudzenie i przyjście ich niebiblijnego zbawiciela, którego Biblia nazywa antychrystem. Flagi. Obok proroczego uwielbienia i terytorialnej walki duchowej, flagi są kolejnym narzędziem, mającym oczyścić duchowo świat.

O globalnym duchowym przebudzeniu mówią od wielu lat przywódcy wszystkich religii pogańskich i filozofii new Age, z wyznawcami UFO włącznie, nazywając to Nowym Światowym Ładem. Motorem napędowym tych przemian ma być ekonomiczna i duchowa ekumenia, oraz tzw nowa globalna świadomość, wynikająca z likwidacji patriotyzmu oraz radykalizmu religijnego, na rzecz promocji skrajnego liberalizmu i tolerancji wszystkiego, co z jakichkolwiek przyczyn nie było wcześniej tolerowane, bo uchodziło za kłamstwo lub niemoralność. Do tego zmierza całe odstępcze chrześcijaństwo, kontrolowane przez panów tego świata, z kościołami świadomymi celu na czele.

CO MÓWI NA TEN TEMAT BIBLIA

Biblia mówi, że Jezus Chrystus rozbroił i pokonał wszystkie moce ciemności 2000 lat temu na krzyżu Golgoty. Dopóki demon nie wejdzie w ciało człowieka, nie ma fizycznej mocy czynienia zła, a jedyną rzeczą, którą może robić, jest okłamywanie człowieka, poprzez podszywanie się pod nasze myśli lub tworzenie w ludzkim umyśle wizji wyolbrzymiających jego marzenia (pożądliwości) do rozmiarów maniakałnych obsesji. Natomiast wejść w człowieka narodzonego na nowo może tylko wtedy, gdy ktoś odpadnie od wiary i ponownie zacznie żyć w grzechu, gdy zaangażuje się okultyzm, lub poprzez seks z osobą posiadającą niechcianego "lokatora".

Diabeł czyni to zawsze tak samo. Poprzez fałszywych nauczycieli i proroków, obiecuje człowiekowi to, czego pragnie jego ciało (sukces, kasa, samozadowolenie), jeżeli odwróci się od prawd Bożego Słowa. Dlatego Pan Jezus zawsze mówił do przeciwnika: NAPISANO, POWIEDZIANO, i zawsze pozostawał wierny temu, co mówiło Pismo. Nie dał się też złapać na diabelską pokusę, jak dzisiejsi pastory, że zostanie religijnym przywódcą, którą roztoczył przed Nim szatan. Biblia mówi, że w czasach ostatecznych wystąpi niespotykana dotąd rzesza fałszywych proroków głoszących kłamstwa, które będą prowadzić ludzi na zatracenie. Finałem tego przebudzenia będzie prześladowanie biblijnie wierzących chrześcijan, którzy nie dadzą się złapać na duchowe kłamstwa.

Skutkiem angażowania się w okultystyczne działania (nawet nieświadomego!), będzie zawsze: utrata Bożego pokoju, obsesyjne dążenie do jakiś celów, rywalizacja, niepokoje, lęki, natrętne i obsesyjne myśli, trudności w czytaniu i rozumieniu biblii i w modlitwie, niechęć do osób myślących biblijnie, natrętne myśli i głosy, nie biblijne wizje, fizyczne opresje demoniczne jak duszenia, anoreksje czy depresje, silny pociąg do używek, manie samobójcze, obsesje i dewiacje seksualne, choroby psychiczne, powtarzające się upadki, rozbite małżeństwa, rozpad osobowości lub jakieś inne niezrozumiałe zdarzenia w domu lub rodzinie, osoby zaangażowanej w takie działania.

Historia uczy, że wszędzie tam, gdzie tworzono jakiegokolwiek dyktatury i systemy totalitarne, tam najpierw pojawiały się euforyczne marsze dla przyszłego wodza, wszechobecne było granie ludziom na emocjach, machanie flagami i ogłaszanie czasu dobrobytu i pokoju, jak również oddawanie czci twórcy nowego świata (Cesarze Rzymscy, Hitler, Stalin, Mao czy nadchodzący antychryst). Jednak owoce tego były zawsze tragiczne w skutkach.

I rzekł do niego diabeł: Jeśli jesteś Synem Bożym, to powiedz do tego kamienia aby się stał chlebem. A Jezus mu odpowiedział: NAPISANO; Nie samym chlebem człowiek żyć będzie.

Diabeł wyprowadził go na górę i pokazał mu w mgnieniu oka wszystkie królestwa świata, i rzekł do niego (kłamstwo): Dam ci tę całą władzę i chwałę ich, ponieważ została mi przekazana i daję ją, komu chcę. Jeśli więc Ty oddasz mi pokłon, to cała ona twoja będzie. A odpowiadając, rzekł mu Jezus: NAPISANO; Tylko Panu Bogu swemu pokłon oddawać będziesz i jemu będziesz służył.

Potem zaprowadził go do Jerozolimy i postawił go na szczycie świątyni i rzekł do niego: Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół; Napisano bowiem: Aniołom swoim przykaże o tobie, aby cię strzegli i na rękach nosić cię będą, abyś nie uraził o kamień nogi swojej. A Jezus, odpowiadając, rzekł mu: POWIEDZIANO: Nie będziesz kusił Pana, Boga swego. (Łk 4:3-12)